

Sygn. akt II CZ 114/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa A.K.

przeciwko "A. "

Spółce Jawnej w J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 listopada 2016 r.,

zażalenia strony pozwanej

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 14 marca 2016 r., sygn. akt II Ca .../15,

**uchyła zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa A.K. przeciwko „A. Sp. j. o zapłatę Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 14 marca 2016 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 11 czerwca 2015 r. i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

Powyższy wyrok zaskarżyła zażaleniem strona pozwana zarzucając naruszenie art. 386 § 4 i 233 § 1 k.p.c. wnosząc o uchylenie zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreślono, że kontrola dokonywana w ramach zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. ma charakter formalny, a zażalenie ma służyć zbadaniu, czy orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji zostało prawidłowo oparte na jednej z przesłanek określonych w art. 386 § 2 i 4 k.p.c. a więc, czy powołana przez sąd przyczyna opiera się na jednej z przesłanek ustawowych. Dokonana kontrola ma charakter czysto procesowy, bez wkraczania w kompetencje sądu *in merito*. Niedopuszczalne jest więc badanie merytoryczne stanowiska sądu drugiej instancji i kontrola materialnoprawnej podstawy orzeczenia, ta jest zarezerwowana bowiem do przeprowadzenia wyłącznie w postępowaniu kasacyjnym. Konsekwencją jest wąskie określenie granic kognicji Sądu Najwyższego, a odmienne ich ujęcie jest niedopuszczalne (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12 z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ.).

W przypadku wskazania przez sąd drugiej instancji nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji jako podstawy uchylenia wyroku, zakres kognicji Sądu Najwyższego ogranicza się do zbadania, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji, natomiast poza tym zakresem pozostaje prawidłowość poglądu prawnego wyrażonego przez ten sąd.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie

odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999 Nr 1, poz. 22, z dnia 15 lipca 1998 r. II CKN 838/97, LEX nr 50750, z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, LEX nr 519260, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 Nr 3, poz. 36, z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635, z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1 - 2, poz. 2).

Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia podstawą uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji było nierozpoznanie istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Sąd Okręgowy uchybienia dopatruje się w tym, że Sąd pierwszej instancji „nie ustalił i nie odniósł się do istotnego elementu odpowiedzialności kontraktowej pozwanej z mocy art. 471 k.c.”. Okolicznością tą ma być według Sądu Okręgowego nieustalenie przez Sąd pierwszej instancji, czy już w chwili wydania powodowi przedmiotowego ciągnika występowały w nim wady, które spowodowały szkodę. Sąd Okręgowy podnosi bowiem, że Sąd pierwszej instancji błędnie oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na ustalenie tej okoliczności. W istocie rzeczy to właśnie oddalenie tego wniosku dowodowego stanowiło rzeczywistą podstawę uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania mu sprawy do ponownego rozpoznania sprawy. Takiej podstawy uchylenia nie przewidują zaś art. 386 § 2 i 4 k.p.c. Uzupełnienie materiału dowodowego - jeśli w ocenie Sądu drugiej instancji jest konieczne dla rozstrzygnięcia - stanowi nie tylko uprawnienie ale i obowiązek sądu drugiej instancji, jako sądu merytorycznie rozpoznającego sprawy (art. 382 k.p.c.). Nie ma on więc prawa zwolnić się z tego obowiązku, poza przypadkiem, gdyby sąd pierwszej instancji zaniechał przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 k.p.c.). Sytuacja taka nie miała zaś miejsca w sprawie, skoro Sąd Rejonowy nie tylko przeprowadził dowód z dokumentów ale także z zeznań świadków oraz z przesłuchania stron. Nie można więc uznać, że oddalając powództwo o zapłatę odszkodowania z tytułu nienależytego wykonania umowy (art. 471 k.c.) Sąd pierwszej nie rozpoznał istoty sprawy tylko z tej

przyczyny, że wedle Sądu drugiej instancji błędnie oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, co do ustalenia przyczyny i zakresu powstałej szkody. Jeśli Sąd Okręgowy uznaje takie działanie za uchybienie, powinien w ramach rozpoznawanej apelacji usunąć jego skutki przeprowadzając stosowne czynności dowodowe.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie (art. 398¹⁵ w zw. z art. 3941 § 3 k.p.c.)

kc

aj